

Projekt protokołu Nr XL /2017 z sesji Rady Powiatu Trzebnickiego

z dnia 2 marca 2017 roku

XL Sesja Rady Powiatu Trzebnickiego odbyła się 2 marca 2017 roku w sali konferencyjnej Starostwa Powiatu Trzebnickiego przy ul. Leśnej 1 o godzinie 17⁰⁰.

Lista radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Pani przewodnicząca Rady Powiatu Trzebnickiego otworzyła obrady XL sesji. Stwierdziła, iż w obradach uczestniczy 19 radnych co stanowi quorum przy którym rada może podejmować prawomocne uchwały. Powitała zgromadzoną publiczność, koleżanki i kolegów radnych, naczelników wydziałów, dyrektorów poszczególnych jednostek. Pani przewodnicząca Małgorzata Matusiak przed przypomnieniem porządku planu pracy dzisiejszej sesji nadmieniła, iż w momencie kiedy została podana informacja o terminie dzisiejszej sesji został złożony wniosek zarządu o zwołanie sesji nadzwyczajnej. W drodze porozumienia członkowie zarządu wraz z Nią doszli do porozumienia aby projekty uchwał z sesji nadzwyczajnej znalazły się w porządku obrad dzisiejszej sesji.

Pani przewodnicząca przypomniała porządek obrad sesji:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie protokołów z XXXV i XXXVI sesji Rady Powiatu Trzebnickiego.
3. Komunikaty Przewodniczącej Rady Powiatu Trzebnickiego.
4. Informacja Starosty o pracach Zarządu i o wykonywaniu uchwał Rady Powiatu Trzebnickiego.
5. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę Nr XXXV/177/2016 Rady Powiatu Trzebnickiego z dnia 29 grudnia 2016 roku w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Trzebnickiego na 2017 rok.
6. Interpelacje i zapytania radnych.
7. Wnioski i oświadczenia radnych
8. Sprawy różne.
9. Zamknięcie obrad sesji.

Z uwagi na fakt, że zarząd zaproponował wprowadzenie do porządku dzisiejszych obrad kolejnych projektów uchwał, które były wcześniej omawiane na Komisji Polityki Społecznej Pani przewodnicząca wystąpiła z propozycją aby wprowadzić te projekty do porządku obrad.

1. Uchwała ws. dostosowania sieci szkół ponad gimnazjalnych i specjalnych do nowego ustroju szkolnego oraz ustalenia sieci szkół ponadpodstawowych i specjalnych.
2. Uchwała ws. określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, na które przeznaczają się środki finansowe przekazane Powiatowi Trzebnickiemu przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2017.

Pani przewodnicząca Małgorzata Matusiak zawnioskowała aby przegłosować nowo wprowadzone projekty uchwały do obrad sesji.

Głosowanie nad nowym porządkiem obrad dzisiejszej sesji.

17 – za, 1 – wstrzymujący, / 1 – osoba nieobecna /

Ad. 2 Przyjęcie projektu protokołu z XXXV sesji

GŁOSOWANIE:

18 – za, 1 - wstrzymujący;

Przyjęcie projektu protokołu z XXXVI sesji

GŁOSOWANIE:

18 – za, 1 – wstrzymujący;

Pan wiceprzewodniczący Damian Sułkowski: Mam pytanie do zarządu: Kiedy protokoły znajdują się na BIP-ie w starostwie? W najbliższym czasie?

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Tak.

Na salę obrad sesji przyszedł Pan Bogusław Rubaszewski / godz. 17¹⁵ /.

Ilość radnych 20 osób.

Ad. 3 Komunikaty Przewodniczącej Rady Powiatu Trzebnickiego.

Pani przewodnicząca poinformowała o pismach, które to wpłynęły do biura rady powiatu od stycznia 2017 do 2 marca 2017 roku. Cała dokumentacja do wglądu znajduje się w biurze rady powiatu w pokoju nr 23.

Ad. 4 Informacja Starosty o pracach Zarządu i o wykonywaniu uchwał Rady Powiatu Trzebnickiego.

Pan Starosta Waldemar Wysocki przedstawił sprawozdanie ze swojej działalności za okres: 16 listopada 2016 roku do 2 marca 2017 roku.

Sprawozdanie stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Na salę obrad sesji przysłała Pani Alicja Żywiec / godz. 17⁴⁵ /.

Ilość radnych 21 osób.

Pani przewodnicząca Małgorzata Matusiak zapytała: Czy ktoś z Państwa radnych ma pytania dotyczące kwestii sprawozdania Pana Starosty?

Pan wiceprzewodniczący Damian Sułkowski zapytał: Czy będzie dostęp do przedstawionego sprawozdania przez Pana Starostę Waldemara Wysockiego oraz nadmienię, iż przedstawione sprawozdanie winno obejmować okres międzysesyjny.

Pan Starosta Waldemar Wysocki poinformował, że w/w sprawozdanie będzie dostępne do wglądu.

Pani Marzanna Jurzysta-Ziętek: Chciała zwrócić uwagę, iż dawno temu zwracała się z wnioskiem formalnym, który to został przegłosowany o przesyłanie na maila wszystkim radnym sprawozdań z posiedzeń zarządu. Jeśli jest taka możliwość to proszę je przesyłać.

Pan Robert Adach: Dlaczego Pan nie respektuje uchwał rady?

Pan Starosta Waldemar Wysocki: To nie jest tak jak Pan mówi, że nie respektuje uchwał rady. One są do uzgodnienia, one są ogólnie dostępne. Proszę przyjść / szum w sali – nie zrozumiała wypowiedź /.

Pan Robert Adach: Nie chcę się do tego odnosić ale jeśli rada przegłosowała to rada powiatu żeby dostawać to na maila to Panie starosto, Pan oczywiście zrobi co chce ale ...

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Ale to nie było głosowane.

Pani Marzanna Jurzysta Ziętek: Było głosowane.

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Jeżeli będzie to przegłosowane to nie ma problemu żebyście Państwo dostawali to na maila.

Pan Robert Adach: Ja wracam do uchwały budżetowej dot. pokrycia straty za 2016 rok. Czas już jest żeby uporządkować Państwo na poprzedniej sesji głosowaliśmy uchwałę, która nie była zgodna z prawem. Czyli chcieliśmy pokryć po raz kolejny stratę pieniędzmi, których nie ma tymi pieniędzmi, które rada powiatu umorzyła w Szpitalu Św. Jadwigi Śląskiej mówię o zobowiązaniach szpitala wobec powiatu dla poręczonych, spłacanych kredytów przez powiat. Czy zarząd choćby ze względu na to, że są to bardzo poważne sprawy związane ze szpitalem zajmował się na ostatnim posiedzeniu żeby tą uchwałę przyporządkować i żeby ona odzwierciedlała stan faktyczny, pokrycie straty nie z pieniędzy, których już nie ma bo je umorzyliśmy tylko z jakiś innych pieniędzy bo ze sprawozdania tego nie usłyszałem. Jak Państwo zamierzacie to uporządkować?

Pan Sławomir Błażewski: Czekamy na rozpatrzenie Regionalnej Izby Obrachunkowej.

Pan Robert Adach: Zarząd zaproponował tak jak na poprzednim posiedzeniu pokrycie straty z pieniędzy, które na poprzedniej sesji rada powiatu umorzyła. Pytanie jest do zarządu: Czy nie widzi tego dysonansu, czy zarząd znów gra na destabilizacji sytuacji szpitala i czy znów być może chodzi o spekulacje zadłużenia szpitala. Czytamy w prasie, w prasie lokalnej nt. afery związanej z pewnymi usługami / szum na sali, niezrozumiała wypowiedź / dalej nie mam odpowiedzi od starosty na maila w którym zapytałem w kontekście nabywania firm prywatnych nt. restrukturyzacji długów-przypominam, że ta restrukturyzacja wygenerowała największą stratę w historii szpitala, dalej tych odpowiedzi nie mam. Wobec tego proszę odpowiedzieć na pytanie. Rada powiatu umorzyła zobowiązania szpitala wobec powiatu, umorzyliśmy. Czyli Państwo nie możecie pokryć stratę pieniędzmi których nie ma, czy zarząd tym merytorycznie się zajmował? Przypomnę Państwu, że zarząd ma trzech etatowych członków więcej o jednego niż w poprzedniej kadencji. Macie do tego możliwości merytoryczne żeby się zająć nie sprawą polityczną a czysto finansową. Czy Państwo się tym zajmowaliście, proszę powiedzieć czy tak czy nie?

Pan Sławomir Błażewski poinformował, iż pomysł jest taki żeby to sfinansować z obligacji. Zarząd czeka na decyzję Regionalnej Izby Obrachunkowej czy obligacje będą mogły być zaciągnięte żeby sfinansować ...?

Pan Robert Adach: Podjęliśmy słuszną uchwałę, że musimy to z czegoś pokryć, nie możemy pokryć z zaciągniętego zobowiązania. Ale zarząd powinien zaproponować zmianę w WPF-ie, która to wskaże jak to powinno wyglądać po drugie zbilansuje budżet. Można to zrobić w różny sposób. Poprzez zmniejszenie wydatków, poprzez zwiększenie dochodów. Czekamy na ruch zarządu bo jest to w kompetencji zarządu a nie rady powiatu. W tym kontekście czekacie Państwo na co, że RIO uchylili tę uchwałę?

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Nie, czekamy na uchwałę.

Pan Robert Adach: Nie wiem na co Państwo czekacie, uchwała została wysłana do RIO. Czy chodzi o to aby znów zdestabilizować sytuację szpitala żeby znowu ktoś spekulował długiem szpitala, czy o to chodzi?

Pan Sławomir Błażewski: Destabilizację szpitala to Pan zrobił w tym momencie nie spłacając zobowiązań, które Pan miał za lata 2012, 2013 i 2014 generując dług na prawie 7 milionów złotych a teraz Pan staje w obronie szpitala. W momencie kiedy Pan wie, że strata szpitala za rok 2016 na obecną chwilę jest 618 tysięcy czyli dało się w jakiś sposób zapanować nad tym długiem to Pan wielkim obrońcom szpitala się stał. Niech Pan da w spokoju popracować dyrektorowi, który wdraża program naprawczy i się o to już nie martwi, dobrze.

Pan Robert Adach: Jak zwykle przeskakujecie na poziom nie merytoryczny. Po pierwsze strata jest 618 tys. ale ile w wyniku interwencji rady powiatu, który pokrywa dług, straty

szpitala w wysokości 7 milionów, 8 milionów dofinansowania w cashu, czyli ciężko żeby strata była większa – to po pierwsze. Po drugie największy dług w historii, największą stratę w historii tego powiatu szpital wygenerował wtedy kiedy prywatna, zaprzyjaźniona z Panem firma zarządzała długiem szpitala i restrukturyzacją szpitala bo prawie 3,5 miliony złotych największy w historii. Po trzecie proszę nie opowiadać takich historii, że ja doprowadziłem do zadłużenia szpitala do wysokości 30 milionów złotych bo to nie jest prawda. Bo to szpital kiedy ja zostałem starostą miał prawie / niezrozumiała wypowiedź /

Żeby nie wspominać o tym, że inwestycje, które poczynił powiat na budowę oddziału ratunkowego, szpitalnego oddziału ratunkowego, dosprzętowanie sięgają prawie 20 milionów. I dodam jeszcze jedno bo widzimy co się dzieje w Polsce, widzimy jak doktor Adam Domanasiewicz robi replantację kończyn a ja słyszę np. że komora hiperbaryczna, którą zakupiliśmy do tego szpitala od dwóch lat prawie nie była wykorzystywana przez pacjentów. Bo Państwo z tego szpitala zrobiliście „kurniczek” z którego tak naprawdę zwolnili się wszyscy najlepsi lekarze a sprzęt specjalistyczny nie jest używany. Czy ja mogę dostać odpowiedź, nie cofajcie się do tyłu mówcie co Wy robicie bo to jest niepoważne.

Pan Sławomir Błażewski: Panie radny Adach to Pan cofa się do tyłu krok po kroku. Jedna rzecz przez te cztery lata 2012, 2013, 2014, 2015 stratę, którą mamy do pokrycia za te wszystkie lata tj. 10 mln 469 tys. w zaokrągleniu. Fakt faktem, że w roku 2015 czyli za naszej kadencji strata była największa 3 mln 124 tys. odejmijmy sobie to i będziemy wiedzieli ile Pan wygenerował straty a ile my. Prawdą jest, że w roku 2015 w październiku po pełnym audycie został przyjęty przez radę program naprawczy, który został złożony w roku 2016 - wynik tego jest odzwierciedleniem, że starta jest 600 tys. Chyba to już się samo obroni Panie Adach i już by się Pan więcej nie ośmieszał.

Pani Ewa Pasek: Mówi Pan, że 600 tys. a ja chciałam tak powiedzieć: Że najwięcej zaoszczędzi się na pracownikach wszyscy o tym wiedzą, jest to najszybsze. Zwolniło się dużo lekarzy czy w zastępstwie są zatrudnieni i na ich miejsce nowi lekarze pielęgniarki, które są zatrudniane na umowy śmieciowe bo też odeszły. Są przyjmowane na umowy śmieciowe, były trzy pielęgniarki teraz jest jedna. Proszę mi powiedzieć ile zysku z nieobsadzenia personelu medycznego w szpitalu wygenerowało zysku? Chcę to wiedzieć bo najwięcej zysku uzyskamy przez niezatrudnienie pracowników bo pracownik kosztuje najwięcej.

Pan Sławomir Błażewski: Z audytu wynikało by wprost, że jest przerost zatrudnienia w Szpitalu św. Jadwigi i w ciągu dwóch lat 13 i 14 ilość etatów w tym szpitalu wzrosła o 19 czyli jak się miał program naprawczy do audytu, który został opracowany przez poprzednich radnych.

Pani Ewa Pasek: Nie, ja chcę wiedzieć ile konkretnie w tabelkach przyniósł zysku szpitalowi nie zatrudniając personelu, który powinien być obsadzony.

Pan Sławomir Błażewski: To odpowiedź, jeżeli Pani chce uzyskamy od dyrektora szpitala i powiemy w stosunku do programu naprawczego, który też zakładał redukcję etatów, które elementy tego programu zostały wdrożone i w jakim zakresie.

Pan Łukasz Budas: Ja myślę, że nie rozmawiamy, kto ile kto, ten. Jestem w radzie taniej leczymy jednego pacjenta niż dostajemy i to jest najważniejsza rzecz. I nie ważne jak bo dokładamy do tego szpitala. Moje pytanie jest inne do zarządu. Jeżeli taka uchwała została wysłana, RIO nam będzie decydowało czy będzie emisja obligacji czy nie to już znam odpowiedź, że nie dadzą nam tej emisji bo zarząd przedstawił to tak jak im się podoba w tym momencie. To co w tym momencie jaki macie plan alternatywny, proszę powiedzieć jeżeli nie dostaniecie pozytywnej decyzji. To jest najważniejsze pytanie. Jeżeli nie dostaniecie pozytywnej decyzji proszę nam dzisiaj odpowiedzieć co dziś w tym momencie robimy? To jest najważniejsze dziś pytanie a nie kto ile zaoszczędzi. Jaki macie plan alternatywny na chwilę obecną?

Pan Jan Hurkot: Wiele z nas chciało być radnymi powiatowymi ale mam wrażenie, że nie wszyscy z nas chcą dziś podejmować jakiekolwiek decyzje. Była uchwała o przekształceniu szpitala w spółkę – oczywiście martwa. Jestem w radzie społecznej w Żmigrodzie. W prywatnej firmie jest jeden kadrowiec na 100-200 ludzi gdzie jest duża rotacja kadr. Nie wiem dlaczego potrzebna jest kadrowa w Żmigrodzie dla 30 osób, dlaczego dwóch dyrektorów - to do służby zdrowia jeśli o szpitalu mówimy. Mam wrażenie, że nikt nie chce tutaj podejmować decyzji. Trzeba ciąć administrację przede wszystkim a nie pielęgniarki, fizjoterapeutów czy innych którzy robią robotę to oni wykonują robotę i utrzymują ten szpital. Ale ja wiem, że u nas polityczne ruchy się robi a nie praktyczne, prywatnie Panie Starosto jeżeli byłby to Pana prywatny szpital a po prostu tak to się ślizgamy to również do byłego starosty Pana Adacha.

Gdybym był na tym miejscu temat szpitala byłby już dawno zamknięty a to się każdy ślizga, podlizuje bo kultura, grzeczność bo się wciśnie paru znajomych do pracy na takie czy inne stanowiska administracyjne bo nie nadają się do niczego tak jak w Żmigrodzie po co był ten dyrektor, przecież to kadry stąd z Trzebnicy powinny zarządzać tym szpitalem, doprowadzić żeby ten 200 – letni sprzęt został wymieniony w tych pokojach.

Pan Łukasz Budas: Ja jeszcze nie dostałem odpowiedzi na moje pytanie.

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Czekamy na decyzję RIO i niezależnie od tej decyzji zarząd podejmie odpowiednie kroki.

Pan Łukasz Budas: No ale to co nie macie planu?

Pan Robert Adach: Chodzi o to żebyśmy się precyzyjnie komunikowali, Panie Błazewski proszę powiedzieć szczerze 19 etatów które poszły na nowy kontrakt czyli nocną wieczorową opiekę i na specjalistkę. Wtedy w tym roku o, którym Pan mówi dostaliśmy dwa kontrakty i tego już Pan nie sprawdził. Powiem Panu tak wprowadził Pan kolegę z firmą prywatną wpierw zrobiliście zamieszanie wokół łączenia z Akademickim Szpitalem Klinicznym, pół roku później przytrzymałście wszystkich decyzją, nic nie robiliście ws. szpitala co ewidentnie go zdestabilizowało. I znów zaczynacie dryfować, znów nie ma decyzji bo my powszechnie wiemy bo też się komunikujemy z RIO, która nas poprosiła o to żebyśmy uporządkowali uchwałę w zakresie WPF-u, budżetu, bilansowania. Jeśli zrobimy to przed nie będziemy wchodzić w to samo, czyli oni załużmy uchylą nam uchwałę znów zaczniemy to 2-3 m-ce celebrować, znów szpital wpadnie w pułapkę braku pieniędzy na bieżące zobowiązania ktoś będzie próbował sprzedać długi. Powtórzy się sytuacja z końca 2015 roku czy Wam na tym zależy?

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Pan wielokrotnie wpadałeś w pułapkę w tym kiedy Pan był starostą i brałeś Pan w para bankach potężne kredyty żeby właśnie ratować ten szpital, żeby ten szpital nie padł Pan pobierałeś w para bankach w dwóch para bankach na 10% w skali roku. Proszę Pana kto wziął pożyczkę w siemensie ja czy Pan? Pan tak cały czas tak opowiada jak Pan zostałeś starostą to szpital miał 9 milionów długu ale wg Pana filozofii to miał 20. Pan jak zastałeś powiat to powiat miał 360 tyś. długu a zostawiłeś go Pan z 32 milionami długu. Szpital zostawiłeś Pan nam z 32 milionami długu kiedy zarząd w ciągu dwóch lat doprowadził do tego, że szpital ma 24 miliony teraz długu na dzień dzisiejszy gdzie strata szpitala w tym roku jest 600 tysięcy to Panu zaczyna się to nie podobać bo szpital wychodzi z zapaści. Pan reprezentuje ten poziom o którym Pan mówi taki, że im będzie źle w tym szpitalu tym lepiej dla Pana my o tym doskonale wiemy z kim się Pan kontaktuje i Pan robi wszystko aby destabilizować i wprowadzić chaos, zamieszanie w powiecie bo to jest Pana cel my o tym doskonale wiemy co Pan robi i teraz wybielanie się, dostałeś Pan 8 milionów 700 tysięcy za odszkodowania pod drogę S-5 ani złotówki Pan nie przekazałeś na szpital tu na tej sali siedząc tu tłumaczyłeś Pan wszystkim radnym, że jeżeli podejmiemy uchwałę i przekształcimy szpital w spółkę wtedy szpitalowi umorzą 6 milionów długu, przez

8 lat nie zrobiłeś Pan nic, zadłużyłeś Pan szpital po uszy, doprowadziłeś Pan szpital do zapaści i dzięki Bogu, że się zarząd zmienił szpital wychodzi z zapaści.

Pan Robert Adach: Po pierwsze za sytuację z 2015 roku i zaangażowanie firmy prywatnej w mataczenie i pewne różne ruchy związane z niepokrywaniem straty ale też ze zmianą strategii wobec szpitala nie zauważyłem to tylko ja ale część radnych z PiS-u tutaj Łukasz Budas też potwierdzić to nie jest tylko moje zdanie.

Po drugie Pan mówi o 30 milionach zadłużenia powiatu. Zadaliśmy Panu na piśmie pytanie o ile wzrósł majątek powiatu? Ile w tych pieniądzach udało się przeprowadzić inwestycję? To przypomnę takie najważniejsze:

- budowa 4 hali sportowych;
- budowa oddz. rehabilitacyjnego, szpitalnego oddz. ratunkowego;
- budowa 6 boisk w tym 2 orliki;
- przebudowa 100 km dróg;

Teraz praktycznie przez te 2 lata praktycznie się nic nie robi nic nie inwestuje, jeśli mówimy o termomodernizacji Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie szkół to są projekty na, które dofinansowanie pozyskał poprzedni zarząd. Państwo siedzicie macie zarząd rozbudowany Pan Błazewski sobie pięknie wymazał głos żeby dostać 100 tyś. / niewyraźna wypowiedź / cieszyć się, napuszczacie różnych radnych / niewyraźna wypowiedź / pytanie do Pana Bogusława Rubaszewskiego: Proszę powiedzieć bo ostatnio na komisji powiedział Pan, że rzeczywiście świadczy Pan usługę gminie a w zasadzie spółce Trzebnica i nie powiedział Pan mi na sesji osobiście ile Pan na tym zarabia. Wstaje Pan, krzyczy Pan na mnie, obraża mówi, że zadłużyłem powiat po czym się dowiaduje od kolegów, że na sesji się Pan przyznał, że świadczy Pan dla spółki, która należy do gminy Trzebnica usługi. I teraz pytanie do Was jest takie: Rozumnie, że Wy się teraz nakręcicie, rozdacie sobie zadania i zaraz wstanie Pan doktor i powie: A zadłużył powiat i tak dalej, po czym zatrze ręce, mrugnie do Burmistrza Trzebnicy i wszystko jest wspaniale. Bądźmy uczciwi bo moje pytanie pierwotne nie dotyczyło przyszłości tylko dotyczyło tego dlaczego Panowie nie chcecie uporządkować uchwały po to żebyśmy tutaj nie dyskutowali. RIO uchyli tę uchwałę bo my dzwonimy, pytamy żeby coś uzupełnić. Pani przewodnicząca jest merytorycznie przygotowana, tutaj radni też się kontaktują z RIO. Pytam się jeszcze raz tak jak się pytałem w 2015 roku wtedy Pan Błazewski przyprowadził firmę do restrukturyzacji struktury zadłużenia jak zrobić żeby było dobrze? Teraz jeszcze w prasie czytam, że się dokonuje w naszym szpitalu być może, że się powtarza sytuacja z Łodzi, że nawet nieboszczyków się wykorzystuje do tego żeby coś tam skrócić. Nie chcę choć by przez to bo pisma to / niezrozumiała wypowiedź / jeśli ktokolwiek zaatakuje PiS to Wy wrzucacie wszystkich tych hejterów na forach internetowych i niemilosiernie obrażacie prywatnie / szum na sali / bardzo apeluję do wszystkich radnych abyśmy dyskutowali merytorycznie a nie obrażali się nawzajem.

Pan wiceprzewodniczący Damian Sułkowski: Było pytanie nie otrzymaliśmy odpowiedzi jak spłacimy ... / szum na sali /.

Pan Bogusław Rubaszewski: To co mówi Pan radny Adach to jest dosłownie Pan Budas ma firmę więc wie jak się to prowadzi. Pan Adach szczyci się tym ile zostanie budowli, inwestycji w powiecie trzebnickim zadłużając na 32 miliony powiat i szczyci się tym, że tyle zrobił to jest to samo jakbym ja np. wziął kredyt wysokooprocentowany na budowę domu i się tym szczycił, że mam piękny dom tak tylko, że jestem biedakiem który nie jest w stanie spłacić pożyczek. To właśnie zrobił Pan Adach dla powiatu tym się szczyci to jest Jego ideologia ekonomiczna. Pan się wychował na ekonomii socjalistycznej Pan żadnej firmy Panie Adach nie prowadził nie ma Pan pojęcia / szum w sali / .

Pan Mariusz Szkaradziński zaproponował przerwanie kłótni, ponieważ pracownicy powiatu czekają na podjęcie uchwał.

Ad. 5 Podjęcie uchwał

1) Uchwała ws. dostosowania sieci szkół ponad gimnazjalnych i specjalnych do nowego ustroju szkolnego oraz ustalenia sieci szkół ponadpodstawowych i specjalnych.

Pani przewodnicząca Małgorzata Matusiak otworzyła dyskusję w punkcie oraz poinformowała, że w/w projekt uchwały był omawiany przez Panią dyrektor szkoły na Komisji Polityki Społecznej.

Pan Sławomir Błażewski wniósł poprawkę do projektu uchwały a mianowicie należy w paragrafie 7 punkcie 1 dopisać II Armii Wojska Polskiego w nazwie ulicy szkoły.

Pan wiceprzewodniczący Dawid Sułkowski: Na Komisji pytałem jakie są koszty dla powiatu oraz ile osób zostanie zwolnionych jaka będzie zmiana w strukturze funkcjonowania zwłaszcza liceum powiatowego gdzie dyrektorem jest Pani Szubert. Jakie będą szczegóły, jakie konsekwencje?

Pan Sławomir Błażewski: Zwolnień prawdopodobnie nie będzie w naszych pozostałych dwóch szkołach gdzie funkcjonują też gimnazja czyli mówimy o Zespole Szkół w Obornikach Śl. i Zespole Szkół w Żmigrodzie. Szkoły gdzie funkcjonują gimnazja w szkołach specjalnych również sobie bezproblemowo poradzą bo tam są nadgodziny i po półtora etatu w przedmiotach jest, więc tutaj zwolnień dyrektorzy też nie przewidują. Zwolnienia jeżeli dotkną to Zespoły Szkół nr 1 w Trzebnicy i wstępne ustalenia są takie, że wola Pana Burmistrza Długozimy w tym zakresie jest taka, że jeżeli będą tworzone klasy siódme i będzie brakowało przedmiotowców to będzie brał pod uwagę zatrudnienie przedmiotowców z liceum. Prawdopodobnie może się tak udać, że część tych przedmiotowców przejdzie do zatrudnienia z tego względu, że gro tych klas gimnazjalnych, które są w naszym liceum są to uczniowie właśnie z Trzebnicy. Dlatego klas siódmych powstanie dużo więcej w tym momencie niż w latach poprzednich było oddziałów gimnazjalnych w szkole, w której prowadzone były zajęcia.

Pan wiceprzewodniczący Damian Sułkowski: To czyli nie udzieli mi Pan informacji o stanie zwolnionych. Po pierwsze doszliśmy do kwestii co powiedział Pan Burmistrz do Pana. Ja też mogę wyrazić wolę, że będę wszystkich zatrudniać to jest tylko wola trzeba mieć jakiś dokument jakiś papier w tym temacie a drugie pytałem o to jakie będą koszty, jakie będzie zatrudnienie?

Pan Sławomir Błażewski: Rezerwa oświatowa, która będzie planowana ta ten rok przewiduje możliwość uzyskania środków dodatkowych z tytułu odpraw właśnie na likwidowane gimnazja tak, że 0,4 % nie pamiętam jaka jest kwota ale te dane zostaną wysłane do kuratorium i refundacje tych kosztów w momencie kiedy / szum na sali / gdyby o zlikwidowanie tych etatów będziemy się ubiegać o refundację poniesionych kosztów.

Pan wiceprzewodniczący Damian Sułkowski: A ile osób? Ze 4%?

Pan Sławomir Błażewski: Arkusze organizacyjne dopiero będą pod koniec marca prosiliśmy żeby dyrektorzy zrobili je szybciej po to żebyśmy mogli szybciej je zweryfikować.

Pan wiceprzewodniczący Damian Sułkowski: To w takim wypadku nie widzę ...

Po drugie jak sobie to wyobrażacie z tego co usłyszałem z ostatniej wypowiedzi Pani minister w temacie reformy, że nauczyciele nie będą zwalniani jak to zostało zapowiedziane ponieważ będą pracować po kawałku etatu w różnych szkołach. Dlatego tu słyszę zwolnienia a to jest niezgodne co mówi ministerstwo.

Pan Sławomir Błażewski: Uchwała, którą dziś podejmujemy dotyczy sieci szkół nie pracowników którzy w niej pracują. Sieć szkół zostaje taka sama jak była czyli mówimy, że szkoły zostają które były tylko dotyczy to interesów finansów. W tej uchwale w zasadzie, która jest konstruowana na podstawie rozmów z dyrektorami bo poprosiłem żeby każdy

dyrektor przedstawił nam w jaki sposób chce wprowadzić reformę. Bo były różne rozwiązania – czy gimnazjum włączyć w liceum, czy gimnazjum włączyć w podstawówkę. Każdy dyrektor nam przesłał dane i na podstawie tych danych żeśmy skonstruowali tę uchwałę, którą Państwo macie przed sobą. Dyrektorzy poszli w tym kierunku, że tam gdzie są szkoły podstawowe a to są szkoły podstawowe specjalnie jest włączenie gimnazjum do szkół podstawowych. Natomiast pozostałe gimnazja są wygaszane. Czyli przez dwa lata jeszcze będą funkcjonowały i później są wygaszane. W momencie kiedy są wygaszane możemy korzystać z tej rezerwy 0,4% .

Pan Robert Adach: Ze względu na to, że środowiska nauczycielskie chcą, dążą do referendum ogólnonarodowego dot. likwidacji gimnazjum jak wiemy dla dużej części młodzieży skraca się proces ogólnokształcącego dokładnie o rok. To jest zła reforma z kilku powodów bo po pierwsze samo miasto Wrocław wyda 80 milionów na przekształcenia związane z likwidacją gimnazjów. A od wszystkich wójtów i burmistrzów którzy rozmawiają ze swoimi radnymi wiem, że efekt budżetowy w małych gminach typu Milicz tj. ok. 1 miliona rocznie /informacja od Burmistrza Milicza / takie straty poniosą małe gminy na likwidacji gimnazjum. Dlatego ze względu na to, że nie możemy zostawić nauczycieli na lodzie proponuję zanim przegłosujemy tę uchwałę poczekać na wynik tej inicjatywy, która jest związana z organizacją ogólnonarodowego referendum. Oczywiście jest bardzo mała szansa bo PiS się nie liczy ze społeczeństwem ale przykład Warszawy pokazuje, że ferment społeczny który zbudowany wokół zbudowania miasta Warszawy, Sopotu do Zakopanego wstrzymał tą reformę. Myślę, że w momencie kiedy nauczycielom uda się uruchomić pewien entuzjazm społeczny to nie jest do końca przesądzone, że te gimnazja zostaną zlikwidowane bo być może będą zlikwidowane później. Nasze gimnazja, które stworzyliśmy przy liceach wymagały zgód, które kolekcjonowaliśmy przez lata poszczególnych gmin, gimnazja zlikwidować nam je będzie łatwo ale załóżmy, że jakimś cudem Pani Zalewska i Jej Pan Kaczyński wycofają się z tej obłędnej reformy to wtedy ciężiej nam będzie otworzyć. Proponuję żebyśmy poczekać zanim zgłoszujemy tę uchwałę na decyzję ws. referendum dlatego proszę radnych żeby tę uchwałę odrzucić.

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Panie radny chcę powiedzieć, że jest to bardzo dobra reforma bardzo dobrze, że ją się wdraża. Natomiast Pana niepokój jest nieuzasadniony niech Pan się uspokoi, spokojnie. Sprawę szkół zostawi Pan dyrektorom, dyrektorzy sobie poradzą z systemem dot. przejścia – likwidacji gimnazjum i prowadzenia szkół zawodowych. Chcę Panu przypomnieć, że tamta reforma zakładała, że gimnazja miały być prowadzone przez gminę a nie przez powiat zostało to popsute, zostało to wypaczone. Te licea ogólnokształcące, które powstawały w jakiś różnych to szkołach. Czas najwyższy żeby wprowadzić tą reformę jest to bardzo dobra reforma i proszę być spokojnym.

Pan Robert Adach: Apeluję żebyśmy mówili merytorycznie a nie emocjonalnie stosując się do prywatnych animozji Pana wobec mnie. To taka propozycja bo ja Pana nie atakowałem w swojej wypowiedzi tylko mówiłem o reformie jako reformie a nie / niezrozumiała wypowiedź – szum na sali /. Przypominam, że nasze wszystkie gimnazja prowadzone przez powiat załapały się do pierwszej grupy gimnazjów najlepszych w Polsce. W tych gimnazjach czy liceach był bardzo dobry projekt przypominam, że większość Waszych dzieci do tych gimnazjów chodziło.

Pan wiceprzewodniczący Damian Sułkowski: Nie chciałem ale już Pan Starosta powiedział, to magiczne słowo ,że ta reforma jest bardzo dobra. Ja podam Państwu przykład bo rozmawiamy o tym czy jest dobra czy jest zła. Ja podam Państwu przykład. Jednym z głównych założeń reformy, która jest tak mocno kochana przez Panią minister żeby poprawić jakość edukacji zwłaszcza jakość edukacji zawodowej. Tworzy się szkoły branżowe i zmienia się z technikum 4-letniego robi się 5-letnie. Wybrałem dwa przedmioty, które też min. uczę bo pracuję też na poziomie technikum żeby Państwu porównać jak wygląda zmiana w

stosunku do nauczania zawodowego wg. nowej reformy. Prosty przykład technik informatyk – dochodzi do tego godzinowo, że mamy rok więcej nauki. Obecnie jest to 1350 godzin zawodowych po reformie będzie 1350 godzin zawodowych. Rok więcej nauki.

Pan Wicestarosta Jerzy Trela: Rozumiem obawy wszystkich podobną sytuację mieliśmy w latach 90-tych mieliśmy mały wpływ tak jak i teraz na wprowadzenie tej reformy nie naszym zadaniem jest oceniać czy ta reforma jest dobra, naszym zadaniem jest stworzenie sieci szkół, która nie spowoduje gorszej sytuacji w kształceniu naszych dzieci, naszej młodzieży. Proszę zauważyć, że ta uchwała skonstruowana jest w taki sposób, że my nie likwidujemy od pierwszego września gimnazjum nie włączamy żadnego gimnazjum do struktury szkoły średniej tylko gimnazja jeszcze funkcjonują przez dwa lata – zaczynamy wygaszanie. Jest to uchwała intencyjna, którą podejmujemy i do końca marca musimy podjąć uchwałę czyli mamy 30 dni na jakby takiej rezerwy co będzie. Jeżeli nawet okaże się, że będzie referendum i odrzuci się tą ustawę to zawsze możemy podjąć następną uchwałę, która jak gdyby będzie regulowała to. My teraz tak naprawdę możemy się spierać czy rząd miał rację czy sejm miał rację. My tylko musimy tak ustawić sieć szkół aby dostępność do tych szkół była dobra dla wszystkich. Jest to uchwała intencyjna, która została przedyskutowana z dyrektorami szkół i praktycznie nie likwidujemy od pierwszego września wszystkiego od zaraz. Odłożymy wszelkie spory co do słuszności samej ustawy natomiast zajmijmy się tą siecią szkół, która jest zaproponowana.

Pan wiceprzewodniczący Damian Sułkowski: Chciałem zapytać: Jak to jest jeżeli się zwiększa o rok etap nauki w technikum i efektem końcowym ma być zawód i matura gdzie nie ma ani jednej godz. więcej na nauczanie zawodu. Przykład mechatronik 1300 godzin będzie 1350, będzie 50 godz. więcej w ciągu roku. W pozostałych technikach jest to różnica 10, 20 godz. więcej.

Pan wiceprzewodniczący wyjaśnił również kwestię kwalifikacji w technikum, egzaminach końcowych oraz zamyśle wprowadzenia miesięcznej praktyki zawodowej, nadmienił również, że nie widzi sensu tej reformy. Będzie głosował przeciw tej reformie ponieważ jest ona zła i krzywdzi nauczanie publiczne dlatego będzie głosował przeciw oraz dlatego, że jeszcze mamy na to czas, nie wiemy dokładnie o kosztach oraz ile osób straci pracę.

GŁOSOWANIE NAD PROJEKTEM UCHWAŁY WRAZ POPRAWKĄ WNIESIONĄ PRZE PANA SŁAWOMIRA BŁAŻEWSKIEGO:

10 – za, 11 - przeciw;
Projekt uchwały nie został podjęty.

2) Uchwała ws. określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, na które przeznaczają się środki finansowe przekazane powiatowi trzebnickiemu przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2017.

Pani przewodnicząca Małgorzata Matusiak otworzyła dyskusję w punkcie oraz poinformowała, iż w/w projekt uchwały był wcześniej omawiany przez radnych na Komisji Polityki Społecznej / brak zapytań /.

GŁOSOWANIE NAD PROJEKTEM UCHWAŁY :

Uchwała podjęta jednogłośnie.

3) Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę Nr XXXV/177/2016 Rady Powiatu Trzebnickiego z dnia 29 grudnia 2016 roku w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Trzebnickiego na 2017 rok.

Pani przewodnicząca Małgorzata Matusiak otworzyła dyskusję w punkcie:

Pan Robert Adach zgłosił wniosek o 5 min. przerwę
Wniosek nie przeszedł.

Pani przewodnicząca Małgorzata Matusiak odczytała jak również wyjaśniła pismo z Regionalnej Izby Obrachunkowej skierowane do rady powiatu w związku z terminem podjęcia w/w projektu uchwały.

Pan Daniel Buczak: Zarząd przedstawił projekt budżetu, który pozytywnie zaopiniowało RIO, Państwo wprowadzili do tego budżetu poprawki z wnioskiem okazało się, że te poprawki są niezgodne z prawem w związku z tym RIO wezwało Państwa radę jako wnioskodawców i większość w tej radzie do sprecyzowania tego projektu uchwały.

Pan wiceprzewodniczący Damian Sułkowski do zarządu: Czy wyrażacie Państwo zgodę na to abym teraz dokonał zmiany w budżecie, teraz?

Pan starosta Waldemar Wysocki: Nie, nie możemy wyrazić na to zgody. Na to był ustawowy termin. Ale rada może wycofać się z tych swoich

Pan wiceprzewodniczący Damian Sułkowski: No to muszę dokonać zmiany w budżecie.

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Ale tylko w tej kwestii, proszę co Pan proponuje?

Pan wiceprzewodniczący Damian Sułkowski: No to muszę mieć jakiś budżecik.

Pan Starosta Waldemar Wysocki: To ma Pan w głowie.

Pan Łukasz Budas: Ale słuchajcie, ja nie rozumiem tego - do czego to zmierza? Albo dajcie pismo żeby przeczytać to pismo bo ja nie wiem jakie to pismo.

Pan Robert Adach: Szanowni Państwo to zrobmy 5 min. przerwę, niech przewodnicząca skseruje pismo.

Pani przewodnicząca Małgorzata Matusiak zgłosiła wniosek o 10 min. przerwę. Wniosek został przegłosowany i zaaprobowany.

II wznowiona część obrad XL Sesji Rady Powiatu Trzebnickiego godz. 18⁵⁰

Pani przewodnicząca Małgorzata Matusiak przeczytała pismo, które Rada Powiatu Trzebnickiego otrzymała od RIO.

Pani przewodnicząca Małgorzata Matusiak do Pana Starosty Waldemara Wysockiego: Panie Starosto bo nie bardzo rozumiem pismo zostało przedłożone przewodniczącej rady. Przewodnicząca rady nie dysponuje narzędziami dlaczego zarząd nie ustosunkował się do żadnego wniosku Przewodniczącej rady przedłożonego drogą mailową dot. tej uchwały? Przecież nie dysponujemy ani programem co było kilkakrotnie podkreślane na komisji, nie możemy argumentować Państwo argumentujecie, że to nie jest budżet zarządu a czyj jest budżet? Budżet jest rady powiatu a rada powiatu to też zarząd. I nic nie mam w tym temacie do dodania. Proszę oddaję Państwu głos bo czuję się zdegustowana tą całą sytuacją proszę mi wierzyć, że śmieją się z nas wszyscy wkoło nawet organy nadzorujące.

Pani Marzanna Jurzysta-Ziętek: Przyznam Państwu, że jestem autorem tej uchwały. Żeby dokonać tych poprawek do budżetu zasięgnęłam opinii RIO byłam tam z Panią przewodniczącą pytałam też skarbników nie dostałam od zarządu dokumentacji żadnej jeśli chodzi o paragraf 750 więc trudno mi było stwierdzić jakie umowy na jaką kwotę są zawarte, nie dostaliśmy od Państwa żadnych szczegółowości tych działów więc ciężko nam było cokolwiek z tym zrobić. Ponieważ jesteśmy zobligowani do jutra nanieść te poprawki

i chciałabym też powiedzieć, że rada powiatu nie do końca nie ma kompetencji jednak ma takie kompetencje.

Pani Marzanna Jurzysta-Zietek przeczytała stanowisko sądu administracyjnego dot. kompetencji Rady Powiatu.

Pani Marzanna Jurzysta-Zietek: I tak jak już mówiłam na początku ponieważ nie mam dostępu do Państwa dokumentacji tutaj w zarządzie i Pan Starosta niestety nie wywiązał się tutaj z zarządzeniem o to co ja osobiście wnioskowałam chyba 2 lutego żebyśmy pracowali wspólnie w bestii w aktywnych formułach po prostu tutaj żebyśmy mogli te zmiany wprowadzić. Pomysł RIO był taki: Musimy cofnąć ten wniosek, który złożył Pan Damian Sułkowski odwrotnością. Czyli na dział 750 musimy oddać te 1,5 miliona – czyli zmniejszamy. Pani radna przeczytała kwoty jak również działy, które to winne być poprawione.

Pan Sławomir Błażewski: Ja proponuję aby wpisać, że zarząd nie wyraża zgody na dokonywanie zmian w uchwale budżetowej.

Pan wiceprzewodniczący Damian Sułkowski: Oczywiście.

Pan Robert Adach: Domyśliliśmy się.

Pan wiceprzewodniczący Damian Sułkowski: Dziękuję jest to bardzo, bardzo emocjonujące.

Pan Daniel Buczak: Państwo bardzo często nas krytykowali za to żeśmy z usług remontowych z zarządu dróg powiatowych i dziury są w drogach, że nie są te drogi odśnieżane czy posypywane. Państwo robią teraz dokładnie to samo czyli jest wszystko w porządku. Po drugie pytanie osobiste do radnych z gminy Trzebnicy do Pana Gubernata i Pana Adacha. Panowie zgłaszają za tym żeby ściągnąć 1,5 miliona zł z drogi Trzebnica-Sułów, która uzyskała dotację czy Panowie / szum na sali /

Pan Adam Gubernat: Droga, która została wykonana i jeździ tą drogą Pan Starosta na Kaszyce powinna być zapłacona czy nie? Jeździ Pan tamtędy ?

Pan starosta Waldemar Wysocki: Jeżdżę.

Pan Adam Gubernat: To trzeba Panu zakazać wprowadzić bo nie chce Pan zapłacić.

Pan Damian Buczak: To teraz stosując taktykę Pana Adacha: Czy pracuje Pan w gminie Prusice i czy bierze Pan pieniądze ?

Pan Adam Gubernat: Ale jakie to ma znaczenie?

Pan Daniel Buczak: Ma

Pan Adam Gubernat: A Pan pracuje w gminie Trzebnica i też bierze Pan za to pieniądze.

Pan wiceprzewodniczący Damian Sułkowski do Pana sekretarza gminy: Dlaczego gmina Trzebnica nie chce włączyć się w realizowanie zadania budowy ścieżek rowerowych, dlaczego 2-3 km musi iść drogą powiatową?

Pan Daniel Buczak: Jest Pan niedoinformowany, Trzebnica właśnie pozyskała dotację na trasę rowerową szlakiem kolei wąskotorowej i będzie realizowała ten projekt.

Pan wiceprzewodniczący Damian Sułkowski: Bardzo się cieszę bo jeszcze tydzień temu rozmawiałem z każdym z Burmistrzami osobno i był problem którejś ma półkę.

Pan Mariusz Szkaradziński do Pani Marzanny Juszysty-Ziętek: Nie tak dawno jak w poniedziałek byliśmy na komisji Pani pokazywała mi dziurę na drodze, która jest w gminie Trzebnica i, że tam mieszkają Pani znajomi – co Pan z tym robi, pyta mnie. Ja pytam co Pani robi zdejmując tą drogę przez którą już było bicie piany przez co najmniej jakieś 2 lata. Ta droga została zdjęta Trzebnica-Biedaszków Mały i jeszcze jedna kwestia cały czas się tu mówi o tej drodze Prusice-Kaszyce. Jechałem tą drogą rowerem w niedzielę 4 osoby mnie wyprzedziły, to proszę wyjść, iść na drogę powiedzmy z Trzebnicy do Sułowa o policzyć statystykę ile tam w ciągu dnia przejeżdża samochodów łącznie z ciężarówkami. Chcę zaapelować do Roberta aby zgłosił tak żeby ta droga była w tym roku zrobiona do Pana Adama również jednak żeby ta droga zrobiona była.

Pan Adam Gubernat: Nic nie stoi na przeszkodzie żeby zarząd stworzył taki budżet żeby ta droga została zrobiona. Najpierw trzeba zapłacić to co zrobione.

Szum na sali – trudno zweryfikować to co mówi.

Pani Marzanna Jurzsta-Zietek: Tak pokazywałam owszem i powiem Panu tak, że droga ta w ogóle nie jest zagrożona bo sprawdzałam to. Proszę też sprawdzić w przyszłości rozłożyć sobie projekt i sprawdzić ile jest pieniędzy na zarządzie dróg 2 mln 880 i nie są to wynagrodzenia bo wynagrodzenia to są 852 więc Pana droga w ogóle nie jest zagrożona są ta to pieniądze.

Pan Sławomir Zarentowicz: Jak wszyscy wiecie ubiegam się o te pieniądze i chciałbym prosić dalej aby te pieniądze wróciły do gminy Prusice. Gmina Prusice wykonała zadanie powiatowe, Panie Starosto Pan sam się pochwalił, że to jedno z największych osiągnięć właśnie wyremontowanie tej drogi. Nie można potraktować po macoszemu gminę Prusice tylko dlatego, że ktoś się upiera i nie chce tych należnych pieniędzy gminie Prusice zwrócić. Wiecie doskonale, że milion czterysta dla takiej gminy Prusice to jest ogromna ilość pieniędzy i zakończmy ten temat Panie Starosto, zróbmy żeby ten milion czterysta wróciło do gminy Prusice. To nie jest takie skomplikowane.

Pan Paweł Oleś: Ja idę tropem radnego Pana Mariusza Szkaradzińskiego ja też Pana Starostę proszę żeby przegłosował ten projekt te 100 tys na budowę ronda to poprawi kwestię bezpieczeństwa.

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Które kosztuje 2 mln zł.

Pan Paweł Oleś: Resztę dokłada gmina Żmigród i województwo dolnośląskie.

Pan Wicestarosta Jerzy Trela: Ja proponuję przerwać dyskusję, zaczniemy tu nawzajem rzucać. Państwo przedstawili projekt swojej uchwały zarząd stwierdził, że nie wyraża zgody na wprowadzenie tych zmian – proponuję przejść do głosowania.

Mieszkaniec gminy Prusice do Pana Starosty: Na początku tej kadencji była taka informacja, że zarząd powiatu będzie dzielił pieniądze na inwestycje na mieszkańca. Było to pisane w prasie. Nasz Burmistrz w dobrej wierze wyliczył ile na mieszkańca Prusic przypadnie pieniążków i stwierdził, że jest w stanie tą drogę wybudować po prostu ze swoich pieniędzy a pieniądze z powiatu i tak trzeba będzie wyegzekwować bo w myśl tego co powiedział zarząd, że będzie dzielił pieniądze na mieszkańca i muszę powiedzieć, że w prasie Nowej pisało, że gmina Prusice dostała 55 tys. za 2016 rok. Proszę mi wytłumaczyć według jakiego klucza były dzielone inwestycje na mieszkańca gdzie na mieszkańca w Trzebnicy parokrotnie więcej zostało przeznaczonych pieniążków na inwestycje. Druga sprawa jest takie coś w samorządach, że jeżeli jest władza i ona odchodzi - druga władza przejmuje tej władzy zadania i je realizuje. Według jakiego klucza zostały dzielone pieniądze w powiecie trzebnickim. Do powiatu trzebnickiego należą: Wisznia, Prusice, Żmigród, Oborniki i Trzebnica. Dlaczego Prusice w 2016 roku dostały tylko 55 tys?

Pan Robert Adach: Panie Starosto ma Pan dziwnie jak nie humorystycznie, bardzo piękny ma Pan śmiech, rehot w zasadzie ale wolałbym żeby Pan się nie rechotał z radnych. Ze względu, że ja zgłaszam poprawkę w sposób oczywisty droga z Trzebnicy na Sułów musi być wyrekrutowana i musimy zabezpieczyć pieniądze na wkład własny bo to jest kluczowa inwestycja którą radni siedzący naprzeciwko zaprzepaścili dwa lata temu dlatego nie pozwolę na to żeby ona wypadła. Proponuję w punkcie 2 skreślenie paragrafu, który mówi o zmniejszeniu wydatków w przypadku drogi Trzebnica-Biedaszków żeby wykreślić to całe zmniejszenie i milion czterysta czterdzieści jeden wykazać w obligacjach. Bądź Pani Skarbnik mam pytanie: Czy w budżecie są nadwyżki o których już Pani wie czy moglibyśmy już w tych wydatkach uzgodnić. Np. wynikające z podatku a z nadwyżki z zeszłego roku?

Pani Skarbnik Grażyna Cygan-Wałyńczyc: Państwo podjęliście uchwałę, która obowiązuje o pokryciu ujemnego wyniku i tam jest zapisane, że jakiegokolwiek wolne środki będą zostaną przeznaczone na szpital.

Pan Robert Adach: Ale pisaliśmy, że pokryjemy wolny wynik z obligacji jeśli się pojawią to zmniejszymy emisję obligacji, tak? O której uchwale mówimy?

Pani Skarbnik Grażyna Cygan-Wołyńczyc: Mówię o uchwale o pokryciu wyniku ujemnego, ona jest w obiegu ona jest prawidłowa. Ja nie mówię o zmianie budżetu.

Pan Robert Adach: No to ja mówię o tej przegłosowaliśmy, że tą stratę pokryjemy jeszcze z obligacji.

Pan Mariusz Szkaradziński: Robert Ty wszystko chcesz pokryć z obligacji.

Pan Robert Adach: Nie, no ale stratę to żeśmy przegłosowali.

Pan wiceprzewodniczący Damian Sułkowski: No a Wy z czego żyjecie pisiorki z obligacji 70 miliardów.

/ szum na sali /

Pan Robert Adach: Ale jeszcze dwie sesje poprzednie nas zarząd przekonywał, że wskaźniki są w super stanie, że przekształciliśmy w krainę mlekiem i miodem płynącą.

Pan Janusz Szydłowski: Ale nt. wskaźników i zaciągniętych obligacji trzeba się pytać Pani skarbnik. Pomyśl troszeczkę realniej wiesz dobrze, że przekroczyliśmy te wskaźniki i nic z tego nie wyjdzie.

Pan Robert Adach: Pani przewodniczący PiS-u powiem tak: Wiemy co tu się dzieje. Po pierwsze przewodnicząca zwróciła się do zarządu z prośbą o wskaźniki ekonomiczne, które pozwolą uporządkować budżet, nie dostała odpowiedzi. Tak jak Pani przewodnicząca powiedziała zarząd pod auspicjami PiS dysponuje narzędziami czyli programem informatycznym bestia a także wszystkimi innymi wskaźnikami dotyczącymi budżetu. Ciężko radnym powiatu trzebnickiego konstruować czy przebudowywać budżet w momencie kiedy zarząd nie wykonuje ustawowego obowiązku czyli informowania rady powiatu, który przypominam jest organem uchwałodawczym a zarząd jest tylko wykonawczym. Zarząd nie informuje rady powiatu nt. potencjalnych możliwości związanych z przesunięciami budżetowymi, nie informuje w zakresie nadwyżek, nie informuje w zakresie zapytań które Pani przewodnicząca rady powiatu wysłała po prostu nic nie robi i w tym kontekście nie wymagaj ode mnie Janusz / wzajemne rozmowy, przekrzykiwanie się /

Pan Robert Adach: A ja mam swoją poprawkę do tego projektu uchwały, taką samą jak radni PiS do swoich projektów uchwał zgłaszają.

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Zarząd nie wyraża zgody na obligacje?

Pani przewodnicząca Małgorzata Matusiak: Przyjęłam do wiadomości.

Pan Robert Adach: Zgłaszam wniosek formalny o skreślenie tego zapisu w kontekście z uchwały wydatku milion pięćset czterdzieści jeden. A tak naprawdę Pani przewodnicząca ze względu na nie dopracowanie tej uchwały zgłaszam wniosek o przerwę żebyśmy tą uchwałę wrzucili jeszcze raz przegadali, przedyskutowali bo tu na sesji rady powiatu do końca jej nie poukładamy.

/ dyskusja radnych nad przerwaniem obrad sesji /

Pan Łukasz Budas: Byłem skłonny zagłosować za tą uchwałą, którą przygotowaliście. Dla mnie są i tak pewne rzeczy, które przejdą bądź nie, pokazywanie czy zadłużenie czy nie emisji obligacji. Przygotowujecie coś, ustalacie w RIO. Wstaje radny Buczak mówi Wam jak zagłosujecie za Trzebnicą to ja jestem w stanie ściągnąć te Oborniki na rzecz Prusic bo im się to należy. Była umowa i umowę należy dochować wtedy nawet na sesji to mówiłem, że zagłosuję w tym momencie jeżeli będzie wszystko ok. Była pewna umowa są umowy gentelmeńskie o których rozmawialiśmy. Natomiast nagle ktoś rozwała cały Wasz budżet coś co już jest ustalone, więc zastanówcie się w tym momencie co Wy chcecie zrobić? 5 razy czy 10 razy bo to szkoda czasu znowu przekładać do następnego dnia. Ja by się nie bał, że mi ściągną pieniądze bo jeżeli były Prusice pierwsze i Prusicom się należały te pieniądze to proszę bardzo, jestem radnym Obornik Śl. ale jeżeli były Prusice pierwsze w kolejce i pewną chronologię ustaliliśmy to dlaczego nie. Wiemy, że Trzebnica nie dostaje bo w Trzebnicy źle

zrobili więc przerzucamy się nawzajem. Czy to Robert za Twojej kadencji czy nie. Bo wiele rzeczy dobrego zrobiłeś i wiele rzeczy złego zrobiłeś. Daliśmy słowo Prusicom powinno tak być ale moim zdaniem obligacje i tak nie przejdą.

Pani Marzanna Jurzysta- Ziętek: To nie jest tak, że bym chciała ściągnąć drogę w gminie Trzebnica tylko było mi to najłatwiej zrobić ponieważ nie mam wglądu do Państwa systemu i nie mogłam tego zrobić inaczej. Najłatwiej dla wykonania dla radnej dlatego też powiedziałam Panu dyrektorowi, że te pieniądze nie są dla Państwa zostawione bo w zarządzie dróg jest tam kwota dwa miliony osiemset osiemdziesiąt tys. i teraz tak gdybym ja mogła to zrobić inaczej w ramach różnych działów ale nie chciałam kombinować. Poszłam z tym do RIO i zapytałam czy tak może być i RIO nam wyraziło zgodę. Jeżeli ja bym kombinowała przez trzy działy mogłabym zrobić jakiś błąd tak jak w poprzedniej uchwale i znowu by nas wzywano do tego żeby uszczegółowić w jakimś dziale. Manewrujemy jednym działem – 600 i wszystko w tym dziale zostaje. Nie sądzę żeby Państwa droga była zagrożona, wręcz nie będzie.

Pan Łukasz Budas: Jeżeli to przegłosujemy to zarząd znajdzie pieniądze na drogę w Trzebnicy jest to ich obowiązek żeby znaleźć te pieniądze na drogę będzie musiał bo szkoda żeby przepadły jeżeli ktoś będzie Ciebie obwiniał, że zagłosowałeś przeciw – nie zagłosowałeś przeciwko. Oni znajdują pieniądze półtora miliona na Trzebnicę ja Ci daję gwarancje, jutro będzie sesja zwołana na pojutrze.

Pan Robert Adach: Ja temu zarządowi nie ufam bo wielokrotnie działał na szkodę powiatu. Przypomnę ,że oddał działkę powiatową która była warta ... / szum na sali / Ale Panie przewodniczący PiS-u prawem radnych jest wypowiadać swoje opinie nawet jeśli się PiS nie zabierze prawa do / szum na sali /. Szanowni Państwo ja nie wierzę temu ponieważ wielokrotnie nas oszukał zarządowi ponieważ już raz położył tą drogę poprzez nie zrealizowanie pozyskanych pieniędzy to jest bardzo ważna droga, która prowadzi do największego pracodawcy dlatego wnioskuje o skreślenie: Po pierwsze skreślenie tego punktu zmniejszającego o ten wydatek i realizację tego przedsięwzięcia bo wcale nie jestem, że ten zarząd i ten starosta na złość nam wszystkim specjalnie nie robi tego i nie przygotowuje uchwały i co za tym idzie nie podpisze umowy na wykonanie tego zadania na złość nam wszystkim po to żeby w kontekście czysto propagandowym pokazać, że to jest nasza wina. Bo ten starosta wielokrotnie udowadniał, że działa na szkodę tego powiatu. Dlatego mój wniosek jest o to żeby skreślić ten punkt jeśli nie to będę głosował przeciwko tej uchwale.

Pan wiceprzewodniczący Daniel Sułkowski: Ja chciałem powiedzieć, że Pani Skarbnik komputer dostęp do programu jeden dzień się półtora miliona znajdzie jakby tak zarząd wyszedł z takim założeniem jak prosiliśmy ostatnio a nie próbować atakować Pawła Olesia przewodniczącego komisji, że On tego nie robi jak On do tego nic nie ma tak naprawdę a to byłoby rozwiązane. Ja jestem za tym żeby zrobił to co jest w tej uchwale zakres tej drogi a jeżeli da się w możliwości to te półtora miliona bez problemu znajdziemy. Bo są inwestycje z których można ściągnąć w pewnych punktach w których można zaoszczędzić.

Głosowanie nad wnioskiem Pana Roberta Adacha o usunięcie w/w punktu w uchwale (w punkcie 2 podpunkcie 2 w dziale 600600160460050 ????) skreślić dokonanie zmniejszenia w kwestii budowa drogi Trzebnica-Biedaszków o milion pięćset czterdzieści siedem tysięcy) przegłosowanie tego wniosku Pana Adacha równoznaczne jest z tym, że uchwała traci sens ponieważ Pan Adach nie zaproponował żadnego innego źródła finansowania.

Pan Robert Adach: Mogę zaproponować w obligacjach.

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Zarząd nie wyraża zgody na obligacje.

Pan Robert Adach: To Wasz problem czy się nie zgadzacie to wtedy się z tym zmierzycie. Wy się zmierzycie nie ja, Wy jesteście od tego by te pieniądze znaleźć a nie ja – przez emisję obligacji.

Głosowanie nad w/w wnioskiem złożonym przez Pana Roberta Adacha

GŁOSOWANIE:

1 – za, 5 – przeciw, 15 – wstrzymujących ;

Pani przewodnicząca Małgorzata Matusiak poinformowała o nowej nazwie w/w uchwały a mianowicie: Nadaje jej się nazwę – Uchwała Rady Powiatu Trzebnickiego z dnia 2 marca 2017 roku ws. zmiany budżetu powiatu trzebnickiego na 2017 rok.

Głosowanie nad zmianą nazwy uchwały.

GŁOSOWANIE:

11 – za , 4 – przeciw, 5 – wstrzymujące, 1 – osoba nie brała udziału w głosowaniu;

Głosowanie nad całym projektem uchwały wraz z poprawką dot. literówki Pani Marzanny Jurzysty-Ziętek chodzi tu o kwotę 1,5 miliona a nie kwotę 15 milionów.

GŁOSOWANIE:

11 – za, 9 – przeciw, 1 – osoba nie brała udziału w głosowaniu;

Po głosowaniu z sali wyszli Pan Janusz Szydłowski i Pan Jan Hurkot / godz. 19³⁵ /.

Potem wyszli Pan Paweł Oleś, Bogusław Rubaszewski, Jerzy Trela.

Ad. 6 Interpelacje i zapytania radnych

Pan Robert Adach: Pytam o dodatki motywacyjne dla dyrektorów szkół bo z tego co dowiedziałem się to dyrektorzy którzy byli przez wiele lat oceniani jako bardzo dobrzy dyrektorzy między innymi dyrektor Zespołu Szkół w Obornikach Śl. którzy przez społeczność lokalną są uznawani jako też bardzo dobrzy dyrektorzy dostali dodatki motywacyjne w wysokości 50 zł. Przypominam, że w latach wcześniejszych te dodatki wynosiły co najmniej kilka set złotych jak nie tysiąc. Jakie dodatki motywacyjne dostali dyrektorzy szkół – konkretnie w jakiej wysokości i drugie dlaczego Pan Szypulski bardzo dobry dyrektor jest przez Pana karany czy to nie jest przypadkiem kara za upolitycznianie powiatu w tym sensie, że On nie ma zgodnych poglądów z Pana pisowskimi poglądami?

Z sali wyszli Pan Mariusz Szkaradziński, Adam Gubernat, Tadeusz Iwaszczuk / godz. 19⁴⁰ /.

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Szanowny Panie radny po raz kolejny mnie Pan obraża mówiąc o poglądach ja nie będę mówił jakie Pan ma poglądy bo Pan je ostatnio zmienił z PO na Dolnośląski Ruch Samorządowy także zostawmy to i nie będę mówił o Pana poziomie / szum na sali / należą do kompetencji starosty nikogo więcej więc nie widzę tutaj potrzeby aby, jest to dodatek oczywiście motywacyjny ma zmotywować stosując różne metody oczywiście pedagogiczne jak Pan wie jestem pedagogiem żeby motywować dyrektorów do bardzo dobrej pracy.

Pan Robert Adach: Moje pytanie dot. wysokości dodatków motywacyjnych dla wszystkich dyrektorów a Pan wymienił którzy dyrektorzy jakie dodatki dostali to nie jest / szum na sali /.

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Pani radny Adach przez całą tamtą kadencję nie wtrącałem się Panu do dodatków motywacyjnych, które Pan przydzielał dyrektorom szkół. Nie wtrącałem się do tego kogo Pan powoływał na dyrektorów szkół bo to była Pana kompetencja wtedy pan był starostą więc proszę nie przeszkadzać mi w moim motywowaniu dyrektorów do lepszej pracy.

Pan Robert Adach: Ale Pan dyrektor Szypulski był gościem rady powiatu trzebnickiego, zgłosił się do radnych powiatu trzebnickiego z pewną skargą na to, że jest w sposób polityczny szykanowany tak tu do nas się zwrócił. Zapytał Pana Starosty co On źle robi

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Co to znaczy w sposób polityczny szykanowany – proszę to wytłumaczyć bo ja nie rozumiem?

Pan Robert Adach: No to Pan dyrektor tak to ujął.

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Ale proszę powiedzieć bo ja nie rozumiem ale to Pan mówi, Pan dalej swoją teorię.

Pan wiceprzewodniczący Damian Sułkowski: Panie Starosto bardzo proszę jest już tak napięta sytuacja.

Pan Robert Adach: Dyrektor jednej z ważniejszych szkół powiatowych w gminie Oborniki Śl. zwrócił się do rady powiatu z zapytaniem, zwrócił się też z zapytaniem do Pana czego dostaje tak niskie dodatki specjalne?

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Dostanie odpowiedź.

Pan Robert Adach: Dostał jeszcze mniejszy dodatek specjalny jest to nasza kompetencja przypominam, że rada powiatu ma kompetencja nadzorcze nad pracą zarządu. To nie są Pana prywatne pieniądze i Pan ma obowiązek nam radzie powiatu odpowiedzieć dlaczego co złego robi Pan dyrektor Szypulski i dlaczego dostał upokarzający dodatek motywacyjny w wys. 50 zł ?

Pan Łukasz Budas: Powiem Ci tak. Był moim nauczycielem ale ja uważam, że kompetencjom starosty jest w tym momencie czy On daje Jemu 50 zł czy 100 zł, a nas z radnych nie powinno to interesować. Bo tak jakby u mnie w mojej firmie ktoś przyszedł na drugiego jest starosta odpowiedzialny i w tym momencie czy On jest dobry czy On jest zły to społeczeństwo osądzi w tym momencie. Ja nie będę bił piany o 50 zł czy o coś. Ja uważam, że w tym momencie żeby wskazać kto ile zarobił dostał motywacyjnego dodatku to nawet 50 zł czy 10 zł poróżni każdego nauczyciela.

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Szanowny Panie radny Adach - to co Pan robi to jest tak samo jakbym ja się wtrącał do dyrektora każdej szkoły do Jego dodatków, które przydziela się nauczycielom. Przyszedł do mnie nauczyciel bo Jemu się nie podoba bo dostał za mało ciężko pracuje, tak daleko ma do szkoły, buty ciasne, odciski i dlatego ja mam taki mały dodatek? Nie wtrącam się do dyrektora, dyrektor jest samodzielny sam zarządza placówką w związku z tym ja nie widzę.

Pan Łukasz Budas: A powiem Ci jeszcze jedną rzecz. Przyjechał Komorowski były prezydent do Obornik, powiem jak się zachował Szypulski – byłem obok. Było krzesło przygotowane, usiadła jedna osoba to kazał Jej wyjść bo jest to dla kogoś innego to miejsce – tak się zachowuje dyrektor? Więc nie mów, że jest w porządku bo mówimy o pewnych rzeczach bo ludzie też słyszą, którzy byli tam z boku.

Pani przewodnicząca Małgorzata Matusiak: Nie ma wśród nas Pana dyrektora i daleko sięgamy. Nie wolno mówić o kimś kogo nie ma.

Pan Robert Adach: Ja na koniec powiem tak, że nie zgadzam się z takim poczuciem. Ja rozumiem, że radni w jakimś sensie się zgadzają z poczynaniem zarządu, zarząd mówi w ten sposób: To są nasze prywatne pieniądze i my możemy sobie z nimi robić z tym co chcemy a Wam radnym wada od tej informacji tak Wam mówi zarząd i patrzę tutaj na środowiska nauczycielskie no niestety to co mówi Łukasz to dotyczy firm prywatnych to jest publiczny grosz i nie zmuszę tak jak wszyscy Wy próbowaliście kiedyś przymusić starostę do odpowiedzi i starosta z reguły nie odpowiada ja Go też nie przymuszę ale moim prawem jest pytać żeby starosta przynajmniej odpowiedział - mam Was w głębokim poważaniu i Wam nie odpowiem dziękuję Panu Staroście za taką odpowiedź.

Ad. 7 Wnioski i oświadczenia radnych

Pan wiceprzewodniczący Damian Sułkowski: Ja wnioskowałem do zarządu o umieszczenie regulaminu na placu zabaw przy szkole specjalnej czy tam już jest ten regulamin czy nie? Byłem u Pana Sekretarza rozmawiałem bo Pan Starosta uciekł z tej sesji.

Pani przewodnicząca Małgorzata Matusiak: Panie Starosto w imieniu mieszkańców gminy Żmigród chciałabym zwrócić uwagę, że mieszkańcy gminy a w szczególności Żmigrodu chcieliby korzystać z boiska przy ulicy? do której godziny? Bo z tym zapytaniem często zwracają się do władz.

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Boisko będzie dostępne po południu dla mieszkańców nie tylko Żmigrodu i gminy Żmigród ale jak ktoś z mieszkańców powiatu trzebnickiego chce przyjechać to też może. Można zrobić mecz między Żmigrodem a Obornikami czy Trzebnicą jest tam gdzie można w piłkę nożną w piłkę ręczną pograć w piłkę siatkową w koszykówkę. Także ja zobowiązę Panią dyrektor aby przygotowała taki regulamin ja zobligowałem Panią dyrektor, że boisko ma być otwarte do nocy kiedy będzie już ciemno wtedy ma już być zamykane. Jeden z mieszkańców ze Żmigrodu przyszedł do mnie żeby zamontować jupitery bo On chciałby grać do 12 w nocy ale znowu naprzeciwko są mieszkańcy i może to przeszkadzać i będzie jakiś tam konflikt. Ma być otwarte boisko do nocy jak się robi ciemno ma być zamykane. Tam jest takie światło gdzie można jeszcze po zmroku grać także tak to wygląda a że wracam do domu późno więc widzę, że młodzież i dzieci korzysta.

Pan wiceprzewodniczący Damian Sułkowski: Chciałbym złożyć wniosek do zarządu aby przeanalizować informacje te które się pojawiły w prasie lokalnej dzisiaj, które były dyskusją ostatniej komisji ws. odbioru zwłok ze szpitala i całej tej sprawie wokół tego żeby zarząd się tym zajął i nie udawał.

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Ale zarząd już się tym zajął.

Pan wiceprzewodniczący Damian Sułkowski: To jakie wnioski? Chciałem żeby tą sprawą się zajął, żeby się ustosunkował bo to są poważne zarzuty.

Pan Łukasz Budas: Czy zamówienie publiczne było poniżej 30 tys. euro?

Pan Sławomir Błażewski: Było zapytanie ofertowe.

Pan Łukasz Budas: No to jest po temacie. Sam o tym dobrze wiesz, że do 30 tys. euro może być zapytanie ofertowe.

Pan Robert Adach: Tam najniższą ofertę złożył ten kto został odrzucony.

Pan Łukasz Budas: To nie ważne może zostać w ten sposób.

Pan wiceprzewodniczący Damian Sułkowski: To nie chodzi o przetarg, chodzi o to czy firma, która prowadzi działalność spełnia podstawowe warunki.

Pan Robert Adach: Te afery związane z zabezpieczeniem zwłok Panie Starosto były opisane w Łodzi podczas wielkiej afery handlu tak zwanymi skórami to po pierwsze.

Pan starosta Waldemar Wysocki: Bardzo przykra rzecz, bardzo przykre słowo. Nie używam takiego ludzie, którzy umarli.

Pan Robert Adach: Zakładom pogrzebowym opłaca się nawet za darmo takie usługi wykonywać ponieważ cały biznes polega na tym, że później większość rodzin korzysta z tego zakładu który zabezpieczył zwłoki. I teraz wystartowały trzy firmy, jedna bardzo profesjonalna z krematorium z powiatu trzebnickiego ze specjalnym pomieszczeniem z lodówkami do zabezpieczenia zwłok dała najniższą cenę – została z jakiegoś dziwnego powodu odrzucona w myśl zasady, że oferta była niewiarygodna. Przedsiębiorca z tego powiatu jest chyba najbardziej wiarygodny, jednym z bardziej wiarygodnych przedsiębiorców, którzy świadczą takie usługi. Płaci podatki w naszym powiecie, jest wiarygodny zabezpieczyć te transakcje. Wygrywa firma, która w Prusicach w jakiejś rozwalającej szopie przechowuje zwłoki i teraz przecież my nie jesteśmy durni wiemy o co chodzi, wszyscy wiedzą o co chodzi. Bo największy biznes jest w tym kto bierze zwłoki bo rodziny później w większości organizują pogrzeb w tej firmie, która bierze. Równie dobrze te

firmy za darmo mogłyby za darmo przechowywać zwłoki tylko i dlatego został wybrany zakład pogrzebowy który nie spełniał żadnych wymogów a nasz powiatowy, który spełniał dał najniższą cenę został odrzucony. Czy ma Pan z tym coś wspólnego?

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Nic.

Pan Robert Adach: To dlaczego Pan go broni?

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Ja nikogo nie bronię. Każdy musi wiedzieć o jednej rzeczy. Każda rodzina, która przyjeżdża po swojego bliskiego do szpitala, który zmarł ma prawo / szum na sali /.

Pan Robert Adach: Panie Starosto sprawa jest nadzwyczaj poważna

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Pan dyrektor ogłaszał przetarg, Pan dyrektor szpitala rozstrzygał.

/ szum na sali – przekrzykiwanie się nawzajem /.

Pani Marzanna Jurzysta-Ziętek - do Pana starosty lub Pana Błażewskiego: Czy my prowadzimy rejestr umów jako powiat na działania, które są tutaj podejmowane ?

Pan Sławomir Błażewski: Segregator każda umowa, która jest podpisana trafia do wydziału finansowego.

Pani Marzanna Jurzysta-Ziętek: Ale rejestru nie ma? Tylko w segregatorze?

Pan Sławomir Błażewski: Nie odpowiem na to bo się nie orientuję w tym momencie.

Pan wiceprzewodniczący Damian Sułkowski: A to słuszna uwaga bo to jest obowiązek prowadzenie rejestru umów, wszystkich umów jakie zawiera starostwo.

Pan Sławomir Błażewski: Jeżeli mnie interesuje jakaś umowa idę do segregatora i ją analizuję. Są umowy ale czy w tym segregatorze jest ta umowa czy ta ja nie powiem.

Pan Robert Adach: Nie ma rejestru umów opublikowanych na BIP-ie.

Pan Daniel Buczak: Pytanie nie dot. tego czy jest na BIP-ie czy nie, Pani pytała czy w ogóle jest rejestr umów. Nie ma rejestru publikowania póki co rejestru umów.

Pan Robert Adach: Mieszkańcy powiatu i gminy Trzebnica już od dawien dawna domagają się rejestru umów w gminie Trzebnica i to już trwa drugi rok.

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Ale to jest powiat a nie gmina.

Pan Łukasz Budas: Już jedna gmina opublikowała.

Pan Robert Adach: Na każde pytanie w trybie zapytania o dostępie do informacji publicznej odpowiadałem w trybie ustawowym czyli max. do 14 dni gazety Kuriera Trzebnickiego, panoramy na każde pytanie odpowiedziałem w ciągu 14 dni. A niestety w powiecie i zarówno w gminie Trzebnica takiego standardu nie ma.

Pan Daniel Buczak: Pan znowu się zajmuje gminą Trzebnica a nie powiatem i nie zawsze w ciągu tych 14 dni jest odpowiedź udzielana satysfakcjonująca, spełniająca żądania strony.

Pan Robert Adach: Ale 2 lata? Mówię o rejestrze.

Pan wiceprzewodniczący Damian Sułkowski: Panie dyrektorze jaki jest harmonogram prac naprawczych na drogach powiatu? Jest coś takiego?

Pan Paweł Kaźmierczak wyjaśnił kwestię zbliżającego się przetargu na remonty cząstkowe dróg powiatowych oraz ich weryfikację.

Pani przewodnicząca Małgorzata Matusiak: Czy w miejscowości Kędzie ??? wiata czy przystanek autobusowy kiedy

Z sali wyszła Pani Alicja Żywiec / godz. 20⁰⁰ /.

Pan Paweł Kaźmierczak: Ale to do gminy

Pani przewodnicząca Małgorzata Matusiak: Chodzi o zamianę przystanków – jest w toku. A mieszkańcy Bychowa wiem, że sprawę scedował ZGM na powiat ponieważ budynek znajduje się przy pasie drogi powiatowej / szum na sali /.

Pan Robert Adach: Ja rozumnie, że asfaltownie teraz jeszcze nie produkują asfaltu ale przecież mamy jeszcze paczer czy on jest sprawny?

Pan Paweł Kaźmierczak: Ale na paczer jest jeszcze za zimno.

Pan Robert Adach: Zwracam uwagę na drogę do Domanowic szczególnie od strony Bzykowa tam przydałoby się zrobić powierzchniowe utrwalenie tak 2 km między Bzykowem a skrajem lasu jest taki kilometrowy, półtorakilometrowy / szum na sali /

Ad. 8 Sprawy różne

Pani przewodnicząca Małgorzata Matusiak zwróciła się do Pana Starosty o zorganizowanie wraz z radnymi i biurem rady szkolenia nt. interpersonalne oraz kultury osobistej.

Poruszyła również kwestię dot. godzin, w których odbywają się sesje oraz ilości radnych, którzy zostają do końca na sesjach.

Pani Marzanna Jurzysta-Ziętek zaproponowała aby pracownica biura rady brała ze sobą na sesję pieczętąki z datą wpływu pism.

Ad. 9 Zakończenie sesji

Pani przewodnicząca Małgorzata Matusiak zakończyła XL sesję Rady Powiatu Trzebnickiego o godz. 20¹⁵.

Protokołowała:
Joanna Uchańska

Przewodnicząca Rady Powiatu Trzebnickiego
Małgorzata Matusiak

